

BIBLICUM ŚLĄSKIE

KURS WPROWADZAJĄCY

Wykład I - Geneza nazwy, treść, podział ksiąg i tekstu Pisma Świętego.

Księga o wielu imionach

Przywołując księgę, o której Kościół mówi, że została napisana „pod natchnieniem Ducha Bożego” (DV II,9) najczęściej mówimy: Pismo Święte, Biblia, Stary i Nowy Testament, Słowo Boże. Każde z tych określeń nawiązuje do innego aspektu lub cechy tej jedynej w swoim rodzaju Księgi - jej natury, procesu powstawania, czy też podziału treści. Warto zatem pochylić się nad genezą i znaczeniem poszczególnych nazw, tak by lepiej poznać specyfikę rzeczywistości, którą te słowa określają.

Pismo Święte - tekst bosko-ludzki

Najbardziej rozpowszechnioną nazwą dla natchnionej Księgi jest określenie „Pismo Święte”. Wyrażenie to podkreśla pochodzenie Księgi i podpowiada, że w jej powstaniu miał udział i Bóg, i człowiek.

Pierwszy człon nazwy - „pismo”, nawiązuje do hebrajskiej tradycji piśmienniczej, w której o każdym zapisanym zwoju mówiono *sefer* (pismo, księga), a także do praktyki nazywania żydowskich tekstów zawierających Słowo Boże „Pismem” lub „Pismami”. Kiedy Żydzi mówili „Pismo” to mieli na myśli albo konkretny fragment natchnionego tekstu (Łk 4,21), albo też, co było o wiele częstsze, cały zbiór świętych ksiąg, dziś powiedzielibyśmy cały Stary Testament (J 2,22). Używając drugiej formy- określenia w liczbie mnogiej: „Pisma” zawsze przywoływali wszystkie księgi razem wzięte (Łk 24,27).

Tak czynił Jezus, podobnie też apostołowie, a później pierwsi chrześcijanie. Najpierw nazwę „Pismo/Pisma” odnoszono jedynie do ksiąg Starego Testamentu, ale później rozciągnięto ją również na księgi Nowego Testamentu, czego świadectwem jest Drugi List Św. Piotra (2P 3,16).

Drugi człon wyrażenia „Pismo Święte” - przymiotnik „święty”, wskazuje na wyjątkowy charakter zapisanych słów, wynikający z ich związku z Bogiem,. Biblijne pojęcie świętości określone słowem *kodesz*, pierwotnie nie było związane z doskonałością moralną, lecz z ideą oddzielenia. Święty był tylko Bóg, a to znaczyło mniej więcej tyle co „oddzielony”, „całkiem inny” od tego wszystkiego co człowieka otacza. Świętość pisma

polega więc na tym, że jest ono „inne” i „różne od tego co już napisano”, a to dlatego że należy do Boga i od niego pochodzi.

Świadomość świętości Pisma wpłynęła na sposób traktowania tych ksiąg. Z szacunku do świętych tekstów przepisywano je ze szczególną starannością. Nigdy ich też nie wyrzucano, lecz zużyte składano podczas specjalnego obrzędu do schowka w synagodze zwanego genizą. Żydzi mówili o świętych księgach, „czynią ręce nieczyste”. Ten szokujący i może niezbyt fortunny dla naszej wrażliwości, obrazowy zwrot opierał się na przeświadczeniu, że kontakt ze świętą księgą, także ten fizyczny przez dotyk, zostawiał ślad na rękach, które stawały się inne, czyli uświęcone. Po lekturze należało więc dokonać obmycia rytualnego, tak by nie uświęcać kolejnych rzeczy i w konsekwencji nie czynić ich „wyłączonymi” z użytku, utrudniając w ten sposób zwykle posługiwanie się nimi.

Wyrażenie „Pismo Święte”, tyle że w liczbie mnogiej, po raz pierwszy użył św. Paweł. Apostoł nazwał „Pismami Świętymi” (*haj graphaj*) księgi, zawierające „mądrość wiodącą ku zbawieniu” (2 Tm 3,14) oraz prorockie zapowiedzi ewangelii Bożej (Rz 1,2). Od III wieku określenie w wersji łacińskiej „*Scriptura Sacra*” na trwałe weszło do użytku w Kościele. W języku polskim nazwa Pismo Święte pojawiła się wraz z pierwszymi polskimi tłumaczeniami Biblii w czasach reformacji (a więc w XVI wieku) i jest obecna do dzisiaj.

Biblia – znaczy księgozbiór

Nazwa „Biblia” wywodzi się z języka greckiego, od słowa *he biblos* lub jego zdrobnienia *to biblion*, oznaczającego papirusowe zwoje lub księgi. Oba te terminy nawiązywały do nazwy fenickiego portu Byblos, poprzez który rozprawdzano w ówczesnym świecie egipskie papirusy. Rzeczownik *to biblion* w liczbie mnogiej przyjmuje formę *ta biblia*, stąd określenie „Biblia” znaczy dosłownie tyle co „księgi, zwoje”. Nazwa ta podkreśla fakt, że Pismo Święte, które obecnie wydaje się w formie jednej książki, czy tomu, faktycznie jest księgozbiorem i wielką biblioteką.

Połączenie rzeczownika *biblia* z przymiotnikiem święty pochodzi z czasów machabejskich (II wiek przed Chrystusem). Wtedy to teksty, które dawały pociechę Żydom w walce o czystość religii i własne państwo, po raz pierwszy zostały nazwane „świętymi księgami” (*ta biblia hagia*).

W Nowym Testamencie rzeczowniki *he biblos* i *to biblion* odnoszą się do ksiąg Starego Testamentu. Nazwa „Biblia” utrwaliła się w pierwotnym kościele dzięki pismom pierwszych pisarzy chrześcijańskich: Klemensa Aleksandryjskiego, Jana Chryzostoma i Orygenesusa. Następnie z języka greckiego poprzez łacinę kościelną (*biblia*), określenie to

przedostało się do prawie wszystkich języków nowożytnych. W Kościele katolickim na Biblię, święty księgozbiór, składają się 73 księgi pogrupowane w dwa zbiory: Stary Testament (46 ksiąg) i Nowy Testament (27 ksiąg). Inny podział, uwzględniający na gatunek literacki tych tekstów, wyróżnia księgi historyczne, dydaktyczne, czyli mądrościowe i prorockie.

Stary i Nowy Testament

Wspomniana już nazwa „Stary i Nowy Testament” to określenie nawiązujące do treści Pisma Świętego oraz do czasu powstawania poszczególnych ksiąg biblijnych.

Termin „testament” pochodzi od łacińskiego słowa *testamentum*, które jest odpowiednikiem greckiego słowa *diatheke*, oznaczającego przymierze. Cała Biblia to historia zawieranych kolejno przymierzy z Bogiem, od tego pierwszego z Noem po ostatnie na Golgocie. To powiązanie z ideą przymierza sprawia, że w tym przypadku termin „testament” nie występuje w popularnym znaczeniu „ostatniej woli”, ale odnosi się do samego rozporządzenia, skutków prawnych przymierza, tego co zostało zlecone do wykonania. Ponieważ oba terminy: „przymierze” i „testament” dotyczą tej samej rzeczywistości, istnieje możliwość ich zamiennego stosowania. Należy jednak pamiętać, że słowo „przymierze” akcentuje samo wydarzenie zawarcia umowy, natomiast „testament” jej skutki prawne, czyli rozporządzenia.

W nazwie Stary i Nowy Testament występują jeszcze dwa przymiotniki. Słowa „stary” i „nowy” wskazują nie tyle na kolejność zawieranych przymierzy, ile przede wszystkim na ich różnicę jakościową. Nowe przymierze jest zapowiadane w tekstach Starego Testamentu, na jego temat prorokują Jeremiasz (Jr 31,31) i Ezechiel (Ez 36,26). Zostało ono zawarte w krwi Jezusa Chrystusa na krzyżu i doprowadziło, jak mówi autor Listu do Hebrajczyków, do przedawniania Starego Przymierza (Hbr 8,13).

Rozróżnienie na Stary i Nowy Testament pochodzi od św. Pawła. Apostoł pisał do Koryntian, że Żydzi gdy czytają Stare Przymierze, czyli Stary Testament (gr. *palaias diathekes*, łac. *veteris testamenti*) to mają zasłonę na oczach i nie rozumieją co czytają. Zasłona ta znika w Chrystusie (2 Kor 3,14). Św. Paweł zakłada więc istnienie Nowego Przymierza w sensie Nowego Testamentu- Nowego Rozporządzenia pochodzącego od Jezusa, a które to w czasie powstawania tego listu nie było jeszcze ostatecznie spisane.

Ostatecznie około 200 roku po Chr., za sprawą pierwszych chrześcijańskich teologów, dochodzi do utrwalenia nazwy Stary i Nowy Testament. Na gruncie języka greckiego uczynił to Klemens Aleksandryjski (posługiwał się wyrażeniem *palaiā kai kainē diatheke*), w kręgu literatury łacińskiej –Tertulian (*vetus et novum testamentum*).

Nazwa Stary i Nowy Testament zwraca uwagę na dwie części, z których składa się Biblia. Części te obejmują dwa etapy Bożego działania – jednoczenia ludzkości z Bogiem, dlatego też względem siebie są dopełniające się.

Przełomowym wydarzeniem na drodze powrotu ludzkości do Boga i wiecznego szczęścia było Wcielenie, Ukrzyżowanie i Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Osoba Jezusa z jednej strony dzieli Biblię treściowo, a z drugiej stanowi jej łącznik, gwarantujący jedność obu części.

Stary Testament opowiada więc dzieje narodu wybranego aż do czasu przyjścia obiecanego Mesjasza. Ta część Biblii nie ma jednego bohatera, występuje w niej wielu ludzi, obok postaci historycznych także fikcyjne, najważniejszą spośród nich jest osoba Mojżesza. Natomiast Nowy Testament przedstawia historię Jezusa i to On jest tym szczególnym i jedynym jego bohaterem. W kontekście dzieła Jezusa przedstawione są też losy rodzącego się Kościoła oraz oczekiwanie na wypełnienie się czasu.

Jezus stoi więc w centrum historii zbawienia. Do Niego zmierzają zapowiedzi Starego Testamentu i od Niego rozpoczyna się nowe przymierze Boga z człowiekiem, opisane w Nowym Testamencie.

Dzięki Jezusowi obie części Biblii są jednością. Stary Testament bez Nowego byłby niedokończony, a Nowy Testament bez Starego byłby niezrozumiały. Jak to ujęli ojcowie soborowi, przytaczając wypowiedź św. Augustyna: „*Bóg, sprawca natchnienia i autor ksiąg obu Testamentów, mądrze postanowił, by Nowy Testament był ukryty w Starym, a Stary w Nowym znalazł wyjaśnienie*” (KO 16). Pod względem czasu powstawania ksiąg Stary Testament tworzą księgi napisane przed narodzeniem Jezusa, natomiast Nowy Testament teksty z czasów po Chrystusie.

Święte Litery i Słowo Boże

Wśród nazw, jakimi posługiwano się na oznaczenie natchnionych ksiąg, występuje również określenie „Święte Litery” (*ta hiera grammata*). W ten sposób o świętych księgach wyraża się Św. Paweł w Liście do Tymoteusza (2 Tm 3,15): „*Od lat niemowlęcych znasz Pisma Święte*” (dosłownie: „święte litery”), Określenie to przywołują także pisarze chrześcijańscy: Klemens Aleksandryjski i Orygenes. Litery są święte, nie dlatego że wszystkie opowiadania biblijne nie budzą wątpliwości moralnych, lecz ponieważ są nośnikiem historii Świętego Boga, który ciągle ma kłopoty ze ludźmi nieświętymi i bardzo podobnymi do czytelnika. Święty tekst jest też miejscem, gdzie wierzący mogą spotkać Boga, poznać Jego boskie Oblicze i Jego boskie obyczaje.

Ten święty, natchniony tekst dość długo funkcjonował jako jednolity, ciągły zapis na papirusie lub pergaminie. Dopiero w XIII wieku, dla ułatwienia wskazania odpowiedniego miejsca w Biblii, został on podzielony na rozdziały, a następnie około trzysta lat później na ponumerowane wersety. Współczesna forma Pisma Świętego ponumerowanymi rozdziałami i wersami sięga XVI wieku.

Od dawna spotykamy się także z określeniem „Boże Słowo” (*ho theios logos*), które podkreśla, że Biblia jest mową, listem Boga do ludzi i Jego słowami do nas. Nazwa ta nawiązuje do tradycji prorockiej, kiedy to orędzie proroka zostawało poprzedzone formułą: *Tak mówi Pan, Wyrocznia Pana*. Nazwa Słowo Boże sięga starożytności i wywodzi się najprawdopodobniej od żyjącego w III wieku po Chr. Orygenes. Współcześnie jest ona bardzo popularna w Kościele: mamy „liturgię Słowa Bożego”, a lektor po zakończonej lekturze czytania mszalnego ogłasza: „Oto Słowo Boże”. Podobnie po Ewangelii słyszymy: „Oto Słowo Pańskie”. Często też mówi się: dzielić się Słowem Bożym, czytać Słowo Boże, Słowo Boże nas nawraca...

Podsumowując: Można powiedzieć, że natchniona Księga Kościoła ma wiele imion, które wskazują na jej wyjątkowość. Określenie Pismo Święte mówi, że jest to tekst o bosko-ludzkim pochodzeniu, nazwa Biblia, że to księgozbiór, wyrażenie Stary i Nowy Testament podkreśla dwuetapowe dzieje zbawienia ludzkości, a zwrot Święte Litery zwraca uwagę, że chodzi o historię Świętego Boga i słabego człowieka. Każde z tych określeń inaczej przybliży nam tę jedyną w swoim rodzaju Księgę. Są jedynie wstępną informacją o tym, czego można się po niej spodziewać. Jednak najpełniej poznaje się ją, gdy samemu zaczyna się jej lekturę...

ks. dr Tomasz Kusz